

Potrafię korzystać z Internetu NA STUDIACH!

Darmowa publikacja dostarczona przez
[Top-eBooki](#)



Copyright: serwiskariery.pl 2003

Temat wydaje się oczywisty. Korzystać z internetu na studiach? Prawie każdy student korzysta z internetu! Jednak gdyby tak bliżej przyjrzeć się temu, jak i po co z dobrodziejstw globalnej sieci korzystamy na co dzień i czy rzeczywiście tak bardzo ułatwia to naukę i studenckie życie?

Masz w swoich rękach pierwszy taki przewodnik, który pomoże Ci efektywnie korzystać z internetu w trakcie nauki. Pokażemy Ci z jakich narzędzi warto korzystać, jak je stosować, gdzie warto jest zaglądać i po co to robić.

Wszystko to w całkiem nowych tekstach, które nie były publikowane na łamach Serwisu Kariery. Niektóre teksty, które się już ukazały – teraz specjalnie dla Ciebie zebraliśmy tematycznie w tym przewodniku.

Twój wirtualny konsultant - Arrowek - przeprowadzi Cię przez kolejne rozdziały i artykuły tego e-booka.

Nasze działania koncentrują się w trzech obszarach:

- **Informacja:** przekazywanie bieżących informacji nt. rynku pracy – codzienny przegląd mediów, przygotowywanie własnych artykułów. Wysyłanie biuletynów informacyjnych za pomocą poczty elektronicznej do użytkowników serwisu, którzy wpisali się na listę subskrybentów.
- **Edukacja:** informowanie o ciekawych i godnych uwagi inicjatywach edukacyjnych skierowanych do studentów i absolwentów.
- **Szkolenia:** prowadzenie szkoleń z zakresu umiejętności niezbędnych na rynku pracy.

SerwisKariery.pl – Twoje najlepsze źródło informacji o pracy i karierze!

www.serwiskariery.pl - Informacja, Edukacja, Szkolenia



Poczta elektroniczna – kto z niej nie korzysta nie wie co traci. Na przykład elektroniczne pocztówki, łańcuszki szczęścia, dowcipy, reklamy itd. Na studiach e-mailowanie staje się jeszcze bardziej pomocne.

e-mail na studiach

Jeśli nie dla wygody to przynajmniej z oszczędności. Można też dla idei. O czym mowa? O e-mailowaniu. I to takim, które okazuje się wyjątkowo “drzewoszczędne”.

Przeciętnie na napisanie małej pracy zaliczeniowej student zużywa około 25 stron A4. Powiedzmy, że takich prac ma do oddania 4 w ciągu semestru, czyli zużywa się 100 kartek. Papier to jeszcze wydatek do przełknięcia. Dochodzą jeszcze koszty wydruku i czas jaki trzeba na to poświęcić. A wiadomo – czas to pieniądz. Nawet dla studenta.

Idealna sytuacja to taka, w której wykładowca czy prowadzący ćwiczenia sam – jeszcze na zajęciach organizacyjnych – zaproponuje wymianę materiałów via e-mail. Niestety, taka sytuacja w polskich warunkach to ciągle rzadkość. Można jednak liczyć na inicjatywę w tej sprawie u młodszych pracowników naukowych.

Starsza kadra naukowa naszych uczelni dosyć sceptycznie podchodzi do takich rozwiązań. Warto jest spróbować i przekonywać ich (namawiać) do korzystania z poczty elektronicznej. Np. podejść do profesora po zajęciach i zapytać grzecznie czy jest możliwość przesyłania prac pocztą elektroniczną. Nic nie stracisz na próbach przekonywania go do takich rozwiązań. Profesorowie raczej lubią być lubiani, postrzegani jako nowocześni. Nie ma się co bać i warto próbować “rewolucjonizować obieg informacji” na uczelni ułatwiając sobie tym samym życie.

Gdy prace przesyłane są przez e-mail, to “sphywają” one zwykle do komputera wykładowcy w katedrze lub do jego osobistego laptopa (bardzo rzadki przypadek). Wtedy jeśli student chciałby skonsultować swoją pracę – pracownik raczej nie powie, że nie wziął prac, że zostawił je w domu, że tyle tego ma i nie do pomyślenia, że musiałby to wszystko nosić. Prace “leżą” sobie na dysku komputera i można bez większych przeszkód omówić je gdy tylko zajdzie taka potrzeba. Wygodne to i dla studenta i dla wykładowcy.

Jeśli więc wykładowca ma e-mail, zapisz go sobie, bo może się przydać. Przydatność ta, to głównie oszczędność czasu. Zamiast biegać po katedrach i szukać odpowiedzi na nurtujące pytania, można po prostu wysłać je e-mailem. Gdy pracownik naukowy sam podaje maila studentom, to można liczyć na reakcję i w miarę szybką odpowiedź.

Doświadczenie uczy, że e-maile podawane na stronach internetowych uczelni przy nazwiskach pracowników, często nie działają albo nie są przez nich w ogóle obsługiwane. Lepiej jest zapytać o e-mail osobiście.

Jakich argumentów użyć, by przekonać wykładowcę do poczty elektronicznej?

- oszczędność miejsca – prace nie zalegają na półkach katedry, a materiały z zajęć na półkach w twoim pokoju
- nie trzeba nosić kilogramów papieru
- dostęp do prac zarchiwizowanych w komputerze
- możliwość robienia dowolnych ilości kopii prac od studentów i materiałów dla studentów
- oszczędność pieniędzy – 0 wydatków na papier, 0 wydatków na druk, 0 wydatków na xero
- nie trzeba przynosić prac do oddania na zajęcia i tym samym nie istnieje problem tzw. "zapomnienia przyniesienia". Jeśli termin oddania wyznaczony jest np. na 10. 11. 2003r. to pracę można wysłać nawet o 23:53 dnia 09.11.2003r.
- materiały z zajęć otrzymają nawet ci studenci, którzy nie mogli przyjść



Częste przesiadywanie w czytelni i szukanie wszelkiej wiedzy z ulubionej dziedziny – systematyka to podstawa w “byciu na bieżąco”. Ale czy trzeba zaraz biec hektar na uczelni, by przejrzeć jeden czy dwa periodyki? Przecież można wygodnie przed komputerem z kawałkiem ciasta albo szklance karotki zgłębiać wiedzę. Gdzie? Najlepiej przez..

serwisy tematyczne

Wiedza zdobyta na uczelni to nie wszystko. Musisz być świadomym zmian jakie zachodzą w dziedzinie, którą studiujesz. Regularne przeglądanie serwisów tematycznych poświęconych twojej branży to dobry sposób, by mieć kontakt z bieżącymi zmianami w niej zachodzącymi. Warto zapisać się na listę subskrybentów (i to nie jedną), by otrzymywać na skrzynkę e-mailową informacje o aktualizacjach serwisu, który cię zainteresował.

Zostań uczestnikiem społeczności internetowej.

Coraz częściej zapewne stykasz się z pojęciem społeczności internetowej. Być może jesteś jej członkiem, ale nie zdajesz sobie z tego sprawy? Spróbuję odpowiedzieć o co chodzi z tymi społecznościami i dlaczego warto w społeczności być.

Co to takiego?

Społeczność internetowa to nie tylko jeden czat, jedno forum, to coś więcej - grupa zainteresowań, grupa ludzi zainteresowanych podobnymi problemami.

Każda licząca się branża dorobiła się już przynajmniej jednego serwisu tematycznego, który skupia informacje jej dotyczące. Najpopularniejszą formą takiego serwisu jest wortal (portal wertykalny, tematyczny). Gromadzi on zwykle informacje dotyczące branżowych nowości, artykuły, recenzje książek, wywiady ze specjalistami, forum dyskusyjne, czasem chat internetowy. Profesjonalny wortal jest zwykle redagowany przez zawodowców, związanych z dziedziną, której dotyczy.

Taki serwis (ortal) po pewnym czasie od uruchomienia “dorabia się” grupy stałych użytkowników.

Kim jest taki stały użytkownik? To osoba, która w miarę systematyczny sposób korzysta z materiałów dostępnych na serwisie (czyta artykuły, bierze udział w sondzie, przegląda newsy, a także subskrybuje biuletyn) – a najogólniej rzecz biorąc – to taka osoba, która regularnie odwiedza serwis.

Tak więc użytkownik to jest także ktoś, kogo interesuje tematyka serwisu i prawdopodobnie zaglądając na jego łamy, chce poszerzyć swoją wiedzę z jej zakresu.

Można powiedzieć, że użytkownik to już prawie członek społeczności. Prawie – bo śledzi zmiany zawartości serwisu, ale nie jest w nim aktywny. A kto to jest aktywny użytkownik? To taki użytkownik, który udziela się na forum, ewentualnie na chacie i stara się na bieżąco brać czynny udział w życiu serwisu.

Czy warto być członkiem społeczności internetowej?

Jest co najmniej kilka, myślę istotnych powodów, dla których tak.

1. Uczestnicząc w społeczności zwiększasz swoją wiedzę w tematyce, wokół której dana społeczność powstała. Chodzi nie tylko o to, że możesz przeglądać wiadomości i czytać artykuły. W społeczności masz możliwość kontaktu z osobami, które oprócz tego, że interesują się tym samym co Ty, to mają w tej dziedzinie więcej do powiedzenia i lepiej się na niej znają. To dawcy wiedzy. Można "wyciągnąć" od nich wiele ciekawych informacji, wielu chętnie podzieli się doświadczeniami.
2. Nawiązujesz kontakty, które mogą się przydać, gdy będziesz potrzebować pomocy np. w poszukiwaniu materiałów do pracy.
3. Masz szansę stać się ekspertem i z czasem stworzyć swoją własną 'markę'. Jeśli czujesz się mocny w danej dziedzinie i widzisz, że znasz się na niej lepiej niż inni użytkownicy – zrób użytek z tego atutu. Możesz udzielać innym porad, dzielić się swoją wiedzą. Z czasem grupa uzna Cię za eksperta (zwróć uwagę na osoby najczęściej udzielające się na forach dyskusyjnych – te które często się udzielają, a do tego mają coś konkretnego do powiedzenia, z czasem proszone są przez innych uczestników o wyrażenie opinii).
4. Jest to okazja, aby mieć wpływ na redakcję serwisu. Społeczność internetowa narosła wokół wortalu, potrafi bardzo żywo reagować np. na spadek jakości artykułów czy rzadsze aktualizacje (głosami na forum, chat'cie, czy e-mail'ami) i w ten sposób egzekwować od redakcji utrzymanie jego jakości.

Znajdź społeczność, która wyrosła wokół dziedziny która Cię interesuje i zacznij korzystać z udziału w niej.

Jak znaleźć “swoją” społeczność?

Przede wszystkim powinieneś się dowiedzieć, czy istnieje serwis internetowy poświęcony tej dziedzinie, która Cię interesuje. Możesz to uczynić szukając w wyszukiwarkach internetowych pod słowo klucz, jakim jest np. medycyna, pr, marketing itp., dużych portalach (często portale posiadają w swojej ofercie także podserwisy tematyczne), na stronach internetowych firm z branży, która Cię interesuje (niektóre duże firmy posiadają własne serwisy i nawet własne społeczności internetowe). Oczywiście pytaj też znajomych.

Czasem trzeba zadać sobie nieco trudu, by znaleźć dobry serwis, który skupia użytkowników – fachowców. Takie serwisy mają wyszukane nazwy i nie są łatwe do znalezienia. Znane są wąskiej grupie specjalistów – ma to na celu uchronienie społeczności m.in. przed nadmierną ilością laików, którzy mogą np. “zatykać” dyskusje na forum pytaniami nie na temat itp.

Istnieją także społeczności - grupy zamknięte. Aby stać się pełnoprawnym jej członkiem i móc aktywnie w niej uczestniczyć trzeba opłacić abonament, dzięki któremu uzyskuje się np. dostęp do forum dyskusyjnego. Czy warto płacić? Jeśli naprawdę bardzo Ci zależy na fachowej wiedzy eksperckiej i chcesz mieć pewność, że masz do czynienia z fachowcami – tak. Sam uczestniczę w takiej zamkniętej społeczności nt. e-biznesu i nie żałuję.

Czy warto płacić za dostęp do społeczności zamkniętych?

Warto rozważyć taką możliwość:

- jeśli jesteś zawodowcem w danej branży, temacie
- jeśli chcesz być zawodowcem
- jeśli szukasz fachowych porad z danej dziedziny.

Bądź pewien czy temat jakiemu poświęcony jest dany serwis naprawdę Cię interesuje. Zastanów się czego chcesz się dowiedzieć i jakich chcesz ludzi poznać. Społeczności zamknięte składają się głównie z grupy specjalistów, którzy wymieniają między sobą informacje, dzielą się opiniami, komentują bieżące wydarzenia z branży czy nawet próbują sobie pomóc rozwiązując konkretne problemy.

Niektórzy mówią, że jeśli nie wiesz o istnieniu danej społeczności, to nie jesteś profesjonalistą. To trochę tak jak z zamkniętymi klubami, do których wstęp mają tylko wtajemniczeni.

Jednak takie zamknięte kluby internetowe to w Polsce ciągle rzadkość.

To Twój serwis.

Pisz do administratora, jeśli otrzymasz od niego prośbę, aby coś przetestować w serwisie (np. kliknąć w guzik) i przesłać krótką opinię – zrób to, co Ci szkodzi, to jest okazja by zadbać o swój serwis. Jeśli spostrzeżesz usterkę albo błąd lub jest coś co bardzo Cię denerwuje i przeszkadza – napisz do administratora lub redakcji. Nie myśl, że Twój głos zostanie zignorowany. Jeśli serwis (wortal) jest robiony przez prawdziwych profesjonalistów, to z pewnością zależy im, by wszystko “grało”.

Reaguj, gdy redakcja opuszcza się w aktualizacjach – robi je coraz rzadziej lub są one coraz mniejsze. Nie pozwól by wartościowy serwis stracił swoją jakość, a tym samym wartościowych użytkowników.

Poniżej kilka rad dotyczących brania udziału w internetowym forum dyskusyjnym, które często pełni platformę wymiany informacji, opinii i komentarzy uczestników społeczności wyrosłej wokół danego tematu na serwisie internetowym.

Jesteś zielony? Pytaj!

Czytając wiadomości, komentarze na forum odnosisz wrażenie, że nie wszystko jest dla Ciebie oczywiste i do końca jasne np. pojawia się fachowy termin? – po prostu zapytaj o to na forum. Jeśli temat naprawdę Cię interesuje, nie ma się co zastanawiać. Osoby udzielające się na specjalistycznym forum chętnie udzielają odpowiedzi. Jeśli pytasz o coś konkretnego wiadomo, że nie robisz tego przez przypadek - czytasz teksty i opinie, które znajdują się na łamach, a temat Cię interesuje.

Jeśli zakładasz nowy temat – zrób to chwytliwie

Czasem po przejrzaniu tematów na forum i zapoznaniu się z dyskusjami jakie są prowadzone można dojść do wniosku, że nikt nie poruszył problemu, który Cię szczególnie interesuje. Nie trzeba rezygnować z możliwości uczestnictwa na forum. Najlepiej w takiej sytuacji rozpocząć nowy wątek – temat. Aby uzyskać lepszy efekt, czyli uzyskać jak najwięcej opinii, możesz nadać dyskusji tytuł, który przyciągnie uwagę forumowiczów (np. “kocham premiera!”;-)

Zostaw swojego maila

Jeśli dany temat bardzo Cię zainteresował, możesz podać swojego maila, na który inni mogą przesłać Ci np. raport czy artykuł, o którym się dyskutuje. Możesz też podać innym numer swojego komunikatora internetowego (np. GaduGadu, Tlen, ICQ).

Nie pisz bzdur i nie bełkocz

Nie warto. Pisanie byle czego, by tylko “dać głos” niepotrzebnie zapycha forum

zbędnym tekstem, który zniechęca innych do dalszego czytania. Ktoś może zacząć czytać i mieć sporo wiedzy na dany temat i może chętnie by się tą wiedzą podzielił, ale zniechęci go bełkot i już forum nie odwiedzi.

Stosuj NETykietę

Obrażanie, pisanie inwektyw, niecenzuralnych haseł spowoduje, że zostaniesz wykluczony ze społeczności i nikt Cię więcej poważnie nie potraktuje. Zresztą szkoda niszczyć dobrą atmosferę. Oczywiście nie ma sytuacji bez wyjścia – możesz zmienić swój “nickname” i zacząć życie jako nowy członek społeczności ;-)

Pamiętaj, że udział w społeczności może być sposobem na zwiększenie swojej wiedzy i kompetencji.

Biblioteka przez internet



Kilka godzin straconych na dojazd, szukanie odpowiedniego tytułu i autora, czekanie w kolejce i finalna odpowiedź: "niestety, ale te książki są właśnie wypożyczone i trudno powiedzieć kiedy będą oddane." To zdarzyło się każdemu wytrawnemu studentowi.

Wiele osób tkwi całymi godzinami w bibliotekach szukając książek. A można je znaleźć siedząc wygodnie w domu lub przy soczku w kawiarence internetowej. Wystarczy mieć adres internetowego katalogu odpowiedniej biblioteki. Oczywiście pod warunkiem, że ta biblioteka takim katalogiem dysponuje. Z tym jest coraz mniejszy problem, bo prawie wszystkie duże polskie uczelnie takie mają.

Co umożliwia ci elektroniczny katalog biblioteczny?

Na dobrą sprawę wszystkim co powinno cię zainteresować jest wyszukiwarka. Zwykle oferuje ona szukanie książek wg autora, tytułu, sygnatury, statusu (książka wypożyczona, dostępna w czytelni itp.), wydawnictwa.

Sprawdź koniecznie czy uczelnia, na której studiujesz posiada taki katalog. Spytaj pracowników biblioteki o adres albo sprawdź to na stronie internetowej uczelni, gdzie zwykle jest odpowiedni link do internetowego katalogu.

Adresy większości polskich internetowych katalogów bibliotecznych znajdziesz na końcu przewodnika.

Księgarnie internetowe czyli jeśli kupować książki to taniej.

Czasem trzeba kupić książkę. Podręcznik, zbiór zadań, opracowanie. Nie wszystko jest dostępne w bibliotekach i nie wszystko można skserować.

Jak kupować - to jak najtaniej. Jeśli kupować książki nowe, to najtaniej jest przez internet.

Gdzie?

Ostatnio powstało bardzo wiele księgarni internetowych. Nie oferują one jednak tego samego. Podobnie jak księgarnie w rzeczywistym świecie, te wirtualne także wyspecjalizowały się w poszczególnych dziedzinach. Są księgarnie z podręcznikami dla prawników, specjalne dla ekonomistów, informatyków itd. Adresy internetowych księgarni znajdziesz w zestawieniu na końcu przewodnika.

Zakupy przez internet to nie tylko wygoda, ale przede wszystkim oszczędność. W internetowej księgarni można kupić książki o kilka, a nawet i o kilkadziesiąt procent tańsze niż w tradycyjnym sklepie. Jest tak dlatego, że koszty działania wirtualnej księgarni są nieporównywalnie niższe, więc i marże mniejsze.

Aby zakupy książek przez internet były jeszcze tańsze warto kupować dużo. Większość działających w Polsce księgarni internetowych daje specjalne rabaty, gdy koszt zakupów przekroczy pewną kwotę. Zwykle jest to gratisowa dostawa kurierska, możliwość zakupu kolejnej książki z dużym rabatem itp. W tym celu można umówić się ze znajomymi z uczelni, kto jakiej książki potrzebuje i wysłać jedno zamówienie na jedną osobę. Rozliczycie się między sobą, a koszt na każdego będzie przynajmniej kilka złotych mniejszy niż przy zakupach w tradycyjny sposób.

Na co powinieneś zwrócić uwagę kupując książki przez internet?

Nim przystąpisz do zakupów przez internet w upatrzonej księgarni upewnij się, że korzysta ona z odpowiednich zabezpieczeń przy dokonywaniu płatności. Dotyczy to szczególnie płatności kartą kredytową. Za dobre, gwarantującą wysoki (niektórzy fachowcy mówią wręcz, że 100%) poziom bezpieczeństwa uważa się najnowsze wersje zabezpieczenia szyfrującego typu SSL. Wszystko co warto wiedzieć o tym zabezpieczeniu, to tyle by upewnić się że jest.

Najbezpieczniej jest jednak kupować z płatnością przy odbiorze przesyłki, wtedy masz 100% pewność, że nikt nie dobierze się do twojego konta bankowego.



Internetowe polowania na staż

Już 54% studentów (wedle badań firmy Conseiler Doradztwo Personalne) w szukaniu praktyk i pracy wykorzystuje internet i przegląda w tym celu strony internetowe. Jak robić to najefektywniej?

Po pierwsze: cv i list motywacyjny

By móc zacząć poważnie myśleć o szukaniu stażu czy nawet pracy przez internet trzeba mieć swój elektroniczny niezbędnik składający się z: życiorysu (CV), listu motywacyjnego (przynajmniej wzór, który można wykorzystać pisząc list), referencji (jeśli takie posiadasz) oraz konta poczty elektronicznej. Dokumenty muszą być oczywiście sporządzone na komputerze, najlepiej w edytorze tekstów (np. MsWord) i najlepiej zapisane w pliki w rozszerzeniu .rtf (tzw. Rich Text Format, taki zapis daje gwarancje jego odczytu na różnych wersjach systemu operacyjnego czy edytora tekstów).

Napisanie życiorysu czy listu motywacyjnego mając dostęp do internetu nie jest trudne. Istnieje wiele stron internetowych poświęconych tym zagadnieniom. Jednak nie każdy internetowy poradnik musi być dobry. Dlatego musisz uważać na rady osób niekompetentnych. Dla wielu osób napisanie CV nie stanowi większego problemu i nabierając pewności siebie tworzą własne serwisy internetowe, na których doradzają jak napisać "najlepszy życiorys". Co więcej, zagraniczne serwisy niekoniecznie podają wskazówki, które nadają się do zastosowania w polskich realiach.

Komu ufać? Zawodowcom. Tak jest najprościej i ryzyko tego, że przeczyta się bzdury uznane za sprawdzone fakty jest najmniejsze.

Jak poznać zawodowców?

Zawodowcy to specjaliści od kariery, zasobów ludzkich i spraw personalnych, którzy udzielają fachowych porad zwykle za pieniądze. A na takich stać tylko serwisy rekrutacyjne, profesjonalne serwisy pracy i kariery. Listę sprawdzonych serwisów prezentujemy na końcu przewodnika.

Po drugie: dodaj swoje dane (cv) do bazy danych osób szukających pracy w serwisach rekrutacyjnych.

Dobrze jest to zrobić już na studiach. Od razu trzeba sobie jasno powiedzieć, że szanse na znalezienie pracy czy praktyki początkującemu studentowi bez doświadczenia zawodowego są – nawet przez internet - bardzo znikome. Warto jednak próbować, to nic nie kosztuje i nic na tym nie stracisz. Za to twoje nazwisko znajdzie się w odpowiedniej bazie danych.

Zgłoś więc swoje CV w internetowych serwisach rekrutacyjnych. Zwykle wystarczy w tym celu wypełnić odpowiedni formularz (czasem jest to tzw. generator CV) lub przesłać dokument e-mailem.

Samo zgłoszenie swoich danych w bazie serwisu to jeszcze nie wszystko. Dobrze będzie jeśli na bieżąco będziesz je aktualizował (nawet przesyłając CV ponownie), gdy tylko w twoim życiorysie pojawi się nowy punkt wart odnotowania – skończony kurs, rozpoczęcie kolejnego fakultetu, wybranie specjalności, wygrany konkurs, zdobyty certyfikat itp. Twoja oferta staje się dzięki temu atrakcyjniejsza.

Po trzecie: wysyłaj cv bezpośrednio do firm przez ich stronę internetową. Warto to robić z kilku powodów:

- Niektóre firmy prowadzą nabór na staże i praktyki (a nawet na konkretne stanowiska etatowe) za pośrednictwem swojej strony internetowej. Jest to praktyka mimo wszystko rzadko spotykana, ale jednak coraz popularniejsza. Zdarza się to szczególnie w firmach prowadzących nabór na stanowisko związane z obsługą sieci informatycznych (webmaster, specjalista IT), grafików, ale coraz częściej także ekspertów od marketingu czy obsługi klienta. Firmy w tym celu umieszczają na swoich stronach specjalny dział poświęcony rekrutacji (np. praca u nas, kariera), gdzie znajdziesz potrzebne informacje na temat aktualnie prowadzonej rekrutacji i możliwości zatrudnienia. Często jest tam także formularz, przez który można szybko i łatwo zgłosić swoją aplikację.
- Najbardziej wytrawni i wytrwali w poszukiwaniu pracy mawiają: "jak nie drzwiami to oknem." Może się zdarzyć tak, że firma, w której chcesz odbyć staż wcale nie prowadzi otwartej rekrutacji. Nie informuje na swoich stronach o możliwości odbycia praktyki. To nie oznacza, że szanse na taką nie istnieją! Znajdź więc e-mail do działu rekrutacji firmy i wyślij tam swoje CV i list motywacyjny, w którym piszesz jak bardzo zależy Ci na pracy w tej właśnie firmie i czy jest możliwość zdobycia doświadczenia zawodowego pracując tam. Co masz do stracenia? Może się okazać, że po kilku dniach w twojej skrzynce będzie list z zaproszeniem na rozmowę? (w tym miejscu zdradzić warto, że autor tego tekstu właśnie w ten sposób załapał się na pracę przy Serwisie Kariery – przyp. red.).

Po czwarte: testy, zadania, casy, rozmowy kwalifikacyjne

Jeśli zdarza ci się przygotowując do egzaminu szukać materiałów w Internecie, to już wiesz jak wykorzystać to medium w przygotowaniach do kolejnych etapów rekrutacji – rozmowy kwalifikacyjnej, testów czy case'ów.

Dobre strony internetowe poświęcone rekrutacji, pracy czy karierze z pewnością zawierają wiele przydatnych wskazówek odnośnie rozmowy kwalifikacyjnej. Można znaleźć m.in. listę najczęściej zadawanych pytań podczas interview, jak się ubrać itp. Więcej na ten temat znajdziesz w przewodniku wydanym przez Serwiskariery.pl "Rekinada 2003 – daj się złowić grubym rybom" i dostępnym za darmo dla naszych użytkowników na stronie internetowej www.serwiskariery.pl

Campy i dolarki

W ostatnich latach dużą popularnością wśród studenckiej braci cieszą się wyjazdy za ocean celem zarobienia kilku dolarów lub euro, zwiedzenia USA lub farmy w Wielkiej Brytanii. Mowa o programach typu work and travel. Musisz przy tym pamiętać o nieprzyjemnych wspomnieniach studentów, którzy uczestniczyli w takim programie w lecie 2002. Przypomnijmy, że musieli oddawać osocze by się utrzymać i wrócić do kraju. W Internecie znajdziesz wiele stron firm i instytucji, które organizują takie wyjazdy. Dzięki specjalnym formularzom możesz zgłosić swój udział w programie i dowiedzieć się wielu interesujących rzeczy, które będą Ci potrzebne w trakcie wyjazdu. Zanim podejmiesz decyzję o wyborze firmy z którą udasz się za ocean, sprawdź ją. Najlepiej zapytać o wrażenia osoby, które już wzięły udział w takim wyjeździe i poznać ich opinie, możesz to zrobić np. za pomocą grup dyskusyjnych. Niektórzy mówią, że wyjazdy w ramach work and travel to inny świat. Przeczytaj o tym.

Inny świat

Fascynująca przygoda życia, bezcenne doświadczenie, niezależność i samodzielność, wspaniałe przyjaźnie, cudowne miejsca...tak w skrócie zachęcają do wyjazdu do USA polskie organizacje pośredniczące w programie Work&Travel czy też Camp America.



Wystarczy być przedsiębiorczym studentem studiów dziennych, znać język angielski w stopniu podstawowym oraz posiadać...bagatela 6.5 tys. zł w kieszeni. Tyle w przybliżeniu kosztuje program łącznie z biletem lotniczym. Ceny za sam program wahają się w granicach 460\$- 580\$, bilet lotniczy to około 500\$, opłaty dodatkowe (prowizja dla koordynatorów w Polsce, uczestnictwo w targach pracodawców, pośrednictwo wizowe) to jakieś 1200 zł. Należy również pamiętać o min 475 \$, które trzeba okazać na lotnisku przed wylotem do Stanów.

Niektórzy dążąc do minimalizacji kosztów wybierają najtańszą opcję, czyli samodzielne poszukiwanie pracodawcy. Bez podpisanego wcześniej kontraktu nie jest możliwe otrzymanie wize. Kończy się to godzinnymi poszukiwaniami ofert pracy w internecie, żmudnym bombardowaniem potencjalnych pracodawców e-mailami z załączonym CV oraz wyczekiwaniem na pozytywną odpowiedź. Czasem, jeśli praca nam nie odpowiada, wcale nie musimy pracować w wyznaczonym miejscu. Często studenci poszukują nowej pracy już na terenie Stanów Zjednoczonych. A nie jest to wcale skomplikowany zabieg.

Większość organizacji w swojej ofercie proponuje pracodawcę, jednak przy wyborze tej opcji należy liczyć się z dodatkowymi opłatami:

"Podczas obu moich wyjazdów pracodawcę miałam załatwionego przez organizację. Jest to na pewno prostsze, ale niestety droższe rozwiązanie. Nawet jeśli ktoś decyduje się na taką opcję, ważne jest by wiedzieć jakich pracodawców załatwia dana organizacja, by na miejscu nie spotkało nas rozczarowanie." - opowiada Kasia Bernacka, studentka Akademii Ekonomicznej w Katowicach.

Program Work& Travel ma charakter edukacyjno – zarobkowy. Adresowany jest do studentów spoza USA pragnących poznać kulturę Stanów Zjednoczonych, życie codzienne, w czym pomóc ma legalna praca w okresie wakacji. Program zezwala na 4 miesiące pracy między 1 czerwca a 19 października, natomiast piąty miesiąc można przeznaczyć na podróżowanie. Z programu skorzystać można maksymalnie dwa razy. Nie jest dozwolona praca w charakterze opiekunki do dziecka, pokojówki, niani, służącej, w służbach medycznych, jako członkowie załóg statków, samolotów, czy też jako lektorzy językowi i nauczyciele. Średnie wynagrodzenie waha się pomiędzy 6 -10 \$ za godzinę.

Dla uczestników programu wybierających się po raz pierwszy do Stanów zazwyczaj przewidziane jest jednodniowe szkolenie w tzw. orientation czyli w mieście przylotu (Nowy Jork lub Chicago). Do miejsca pracy (destination) musimy się już dostać sami.

Organizacje w Polsce oferują pełen wachlarz usług, zapewniają lojalność i gwarantują profity. Zanim jednak sięgniemy po złote góry, lepiej upewnić się czy aby nasz powiernik jest wiarygodny.

"Nie bardzo się wywiązali ze swojego zadania. Z dużym luzem podchodzili do tych wyjazdów i kiedy były problemy z wizą nie bardzo się starali pomagać. Prawie każdy z kim rozmawiałam miał jakiś powód do narzekania na organizatorów: przekładali daty wylotów, niewystarczająco informowali uczestników".

Tak niemiłe doświadczenia miała Patrycja Szewczyk, studentka politologii na Uniwersytecie Śląskim.

"Mieszkałam w stanie Ohio, w mieście Sandusky w dormitories , które były przeznaczone specjalnie dla pracowników. Ja zajmowałam 9-osobowy apartament, z Polka, Słowaczką i kilkoma Amerykankami. Co miało swoje wady-Amerykanie rzadko sprzątają..."

Patrycja po raz pierwszy doświadczyła na własnej skórze zderzenia kultur. Przekonała się, że tak wpajany na wykładach wzorcowy liberalizm, z jakim kojarzą nam się Stany Zjednoczone ma niewiele wspólnego z rzeczywistością jaką wyobrażają sobie Polacy. Polak stosujący się do regulaminu to rzadkość, bowiem jeżeli już zmuszeni jesteśmy go przeczytać, każdy ustęp musi być skrupulatnie przedyskutowany. Na pewno jest tam jakiś haczyk, a Polak tak łatwo nie daje się zrobić.

Otóż , Amerykanie, jak twierdzi Patrycja "...nie sprzeciwiają się przełożonym , choćby ich polecenia były zupełnie nonsensowne i skarżą, gdy ktoś łamie regulaminy (...).Europejczycy byli oburzeni, natomiast Amerykanie nie wiedzieli o co nam chodzi."

Niemalym zaskoczeniem był obowiązek codziennego odśpiewywania hymnu amerykańskiego o wyznaczonej porze. Dla Polaka było to nie tyle śmieszne, co wręcz uwłaczające. Flagi amerykańskie wtykane gdzie popadnie wcale nie kojarzyły się z kultywowaniem dumy narodowej a bufonadą.

Dla Kasi to rzeczywiście niesamowita przygoda: "wyjazd w ramach programu "Work & Travel" do Ameryki podczas studiów to chyba jedno z najlepszych rozwiązań na niezapomniane wakacje, ale po wakacjach nie widzę innego wyjścia jak powrót do domu. Cała moja rodzina jest w Polsce, znajomi, bez których życie nie byłoby tak wspaniale, a comiesięczne odwiedziny nie wchodzi w rachubę... Chyba czułabym się tam jednak obco..."

Jednak mimo, iż tęsknimy za domem rodzinnym, to powrót nie jest prosty. Już po wylądowaniu w Polsce uderza różnica pomiędzy dwoma krajami. Przystawienie się na normalny tryb życia nie jest proste. Beztroska szybko znika, pojawia się szarość dnia, zmagania z gorszą rzeczywistością. Mówią – "tam jest inny świat". Tylko gdzie jest ten prawdziwy?

Twoje pieniądze

Jeśli studiując musisz mieć konto w banku, to wiadomo - takie, za które zapłacisz mało, a najlepiej wcale. Do tego musi być łatwe w obsłudze i wygodne. Warunki te spełniają konta w tzw. bankach wirtualnych.

Bank wirtualny to taki, który nie ma przedstawicielstwa ani oddziału w terenie. Nie mam pani w okienku, kolejek do kasy i marmurowych schodów. Podstawowym kanałem obsługi klienta jest internet. Dodatkowo jest jeszcze linia telefoniczna. Dlatego jest taki tani. Nie ponosi kosztów urzędników, kasjerów, sprzątaczek, panów ochraniarzy czy parkingów dla bankierów.

Konto zakłada się tak jak je obsługuje – czyli najlepiej przez internet. Wystarczy wejść na stronę internetową danego banku i wypełnić formularz. Nie musisz nigdzie chodzić i podpisywać umowy. Bank sam ci ją przyśle razem z kartą płatniczą. Podpisujesz, odsyłasz i gotowe – masz własne konto w banku.

A do czego może przydać się studentowi konto bankowe?

- obsługa stypendium i kredytu studenckiego – jeśli masz otrzymywać stypendium, to pieniądze będziesz otrzymywać bezpośrednio na swoje konto. Jest ono potrzebne także do przelewów wypłat z kredytu studenckiego.
- rabaty w wybranych sklepach – internetowe banki oferują rabaty przy płaceniu za towary w wybranych sklepach.
- Ubezpieczenie – otwarcie konta w banku daje czasem możliwość bardzo korzystnego ubezpieczenia NNW
- oszczędności – jeśli możesz uregulować swoje rachunki przelewem, masz dobrą okazję by na tym zaoszczędzić. Przelew dokonany przez internet jest tańszy niż wpłata na pocztę czy w bankowym okienku.

Mimo wszystko włamania do banków także się zdarzają. Padają one ofiarami hackerów, którzy zmieniają w jakiś sposób wygląd ich stron internetowych lub po prostu włamują się na konta. Takie przypadki to na szczęście rzadkość i jeśli występują, to są one wynikiem chęci popisania się włamywacza swoimi umiejętnościami. Jednak ryzyko utraty pieniędzy w wyniku włamania na konto jest dużo mniejsze niż w przypadku utraty karty płatniczej lub zdobycia przez niepowołaną osobę numeru PIN.



zbieranie materiałów do prac

Pisanie pracy zaliczeniowej czy dyplomowej uczy radzenia sobie z poszukiwaniem informacji. Niektórzy idąc na "łatwiznę" załatwiają sobie materiały, a nawet gotowe prace od innych osób za przysługę. Nie jest to dobra praktyka, bo nie ma w niej praktyki. Dlaczego? W dzisiejszych czasach każdy kto myśli o pracy ukończywszy studia musi umieć radzić sobie z niezliczoną ilością informacji. Szukać, selekcjonować i wybierać dane, które są najistotniejsze i naprawdę potrzebne. Wymaga tego nie tylko prowadzenie własnego biznesu, ale coraz częściej wykonywanie pracy już na takich stanowiskach jak asystent kierownika, sekretarka czy pracownik działu obsługi klienta. Już pisząc pracę zaliczeniową na studiach masz szansę opanować podstawowe umiejętności radzenia sobie z poszukiwaniem odpowiednich informacji.

Internet bardzo ułatwia to zadanie. I wcale nie musi to być takie trudne jak myślisz.

Gdzie i jak szukać właściwych informacji?

Oczywiście zależy od tego o czym masz zamiar pisać, co stanowi główny temat Twoich poszukiwań.

- 1. Dane o firmach.** Duże, liczące się przedsiębiorstwa, które często bardzo dobrze nadają się do przykładów w pracach np. z metod zarządzania, posiadają swoje strony internetowe, na których zamieszczają podstawowe informacje na swój temat. Jeśli jest to spółka akcyjna – to powinny znajdować się tam również dane (często bardzo szczegółowe) nt. wyników finansowych, zrealizowanych przedsięwzięciach, strategii itp. Adres www takiej firmy to zwykle 'nazwa.pl' lub 'nazwa.com.pl'.
- 2. Dane statystyczne.** Znajdziesz je na pewno na stronach Głównego Urzędu Statystycznego. Podstawowe informacje są dostępne za darmo. Za bardziej precyzyjne, Urząd każe sobie niestety płacić.
Jeśli potrzebujesz danych dotyczących państw Unii Europejskiej, to przydatne bywają strony Eurostatu, europejskiego odpowiednika GUSu.
- 3. Serwisy tematyczne.** Koniecznie sprawdź czy dziedzina, z której potrzebujesz informacji nie "dorobiła" się swojego wortalu internetowego. Jeśli tak, sprawdź

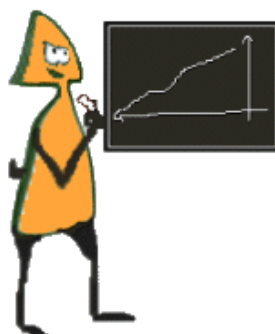
jego zawartość. Powinieneś znaleźć tam wiele ciekawych odnośników do stron o podobnej tematyce.

4. **Strony rządowe.** To z pewnością przydatne źródło informacji dotyczących bieżących spraw podejmowanych przez konkretne ministerstwa, które mają własne strony internetowe. Trzeba przy tym pamiętać, że często informacje podawane są tam z punktu widzenia konkretnych polityków o określonych poglądach i nie zawsze można traktować je całkiem obiektywnie. Można się dowiedzieć natomiast nad czym dane ministerstwo aktualnie pracuje.
5. **Sejm.** Strona internetowa sejmu wyposażona jest w bardzo przydatne narzędzie – mianowicie wyszukiwarkę aktów prawnych, wszelkich ustaw, rozporządzeń, a nawet archiwum stentograficzne z prac sejmu. Jest możliwość nie tylko odnalezienia np. potrzebnego Dziennika Ustaw, co jeszcze możliwość ściągnięcia jego zawartości na dysk i wydrukowanie.
6. **Niezależne ośrodki badawcze.** Oprócz centrów rządowych, raportów ministerstw czy danych statystycznych bardzo przydatne w niejednym temacie bywają raporty i analizy ośrodków niezależnych. Często zamieszczają one na swoich stronach wyniki swojej pracy i umożliwiają ściągnięcie dokładnych opracowań na dysk. Taką możliwość dają także niektóre duże firmy doradcze oraz organizacje pozarządowe.

Serwisy studenckie

Studenci chętnie wyrażają swoje opinie. Przykładem może być choćby konkurs zorganizowany przez Studenckie Forum Business Centre Club "**Twoja wizja rozwoju przedsiębiorczości**". Jego laureaci przedstawili projekty ustaw, które ułatwiłyby zakładanie własnej działalności gospodarczej. Dla prezentacji swoich poglądów studenci wykorzystują Internet i tworzą własne serwisy. Co możesz znaleźć na takich stronach? Na pewno wiele interesujących rzeczy, np. porady, analizy, podpowiedzi, kalendarze imprez w danym mieście, bazę akademików, miejsc, które dbają o studentów i oferują znaczne zniżki po okazaniu legitymacji studenckiej, tanie punkty kserograficzne, stołówki itd...Warto na takie strony zaglądać i korzystać z informacji tam umieszczonych. Wiele firm dostrzegło potęgę studenckich serwisów i chętnie oferuje różnego rodzaju promocje, konkursy i zabawy dla żaków.

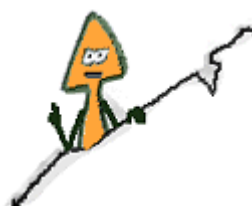
Wielu studentów decyduje się na zrobienie serwisów internetowych danego wydziału czy grupy. Znajdziesz tam wszystkie niezbędne informacje, które przydadzą Ci się w codziennym życiu "człowieka z indeksem" ;-). Plany zajęć, wykłady, materiały do nauki, poradnik jak radzić sobie z Panią Hanią z dziekanatu ;-) itd...



Internetowe korepetycje

Internet daje coraz większe możliwości w udzielaniu korepetycji oraz w korzystaniu z tego typu usług. Dla osób zainteresowanych korepetycjami – zarówno dla udzielających jak i dla korzystających – stworzono specjalne serwisy internetowe, które specjalizują się w “kojarzeniu” korepetytorów i potencjalnych uczniów. To nic innego jak bazy danych z ogłoszeniami. Niektóre jednak żądają opłat od osób, które chcą przeglądać ogłoszenia. Inne natomiast wymagają opłat za zamieszczenie ogłoszenia.

Dzięki internetowi możesz udzielać i brać korepetycje nie wychodząc z domu. Oczywiście najlepiej jest mieć kontakt na żywo z korepetytorem czy uczniem. Ale można oszczędzić sporo czasu wysyłając na bieżąco pytania czy problemy z zadaniami pocztą elektroniczną do osoby, która udziela korepetycji. Wtedy zamiast płacić np. od godziny korepetycji, można umówić się na opłatę za np. pełne rozwiązanie zadania.



Języki obce

Internet to wspaniała rzecz do nauki języków obcych. Możliwości nauki są naprawdę bardzo duże. Można znaleźć stronę internetową napisaną w każdym języku.

Czytanie zawartości stron www w różnych językach to jeszcze nie wszystko. Nauczanie języków obcych przez internet ma przed sobą dużą przyszłość i branża ta ciągle się rozwija. Powstaje coraz więcej profesjonalnie prowadzonych serwisów poświęconych nauce języków obcych. Co oferują?

- “prenumeratę” słówek. To coraz popularniejsza forma nauki słownictwa.

Wystarczy się zapisać na listę subskrybentów, by w regularnych odstępach czasu

(często codziennie) otrzymywać pocztą elektroniczną lub smsem jedno lub kilka nowych słówek do zapamiętania. W wielu wypadkach ta usługa jest jeszcze darmowa. Jeszcze – bo coraz częściej mówi się o tym, że za tego typu naukę będzie trzeba płacić.

- dostęp do tłumaczonych tekstów piosenek, utworów literackich, czytanek na różnych poziomach trudności
- gramatykę
- testy sprawdzające

Dla bardziej zaawansowanych w nauce języka stworzono serwisy w danym języku z myślą o jego nauce (typu np. English as a foreign language).

Nie da się ukryć, że językiem internetu jest angielski. To w tym języku przygotowuje się międzynarodowe serwisy informacyjne, strony dużych międzynarodowych koncernów, globalnych wydarzeń (np. Olimpiada).

Dlatego też angielskiego nauczyć się przez internet można najłatwiej. Coraz więcej dużych serwisów czy stacji telewizyjnych o zasięgu międzynarodowym oferuje możliwość nauki tego języka. Np. taki program dla internautów prowadzi stacja BBC, która na swoich stronach internetowych przygotowała specjalny serwis dla osób uczących się języka w jakim ona nadaje. Oferuje m.in. bezpłatny dostęp do nagrań radiowych, telewizyjnych czy tekstów z tłumaczeniami angielsko – angielskimi.

Przez Internet dowiesz się jak przygotować się do zdania egzaminów na certyfikat i możesz zapoznać się z testami. Każda licząca się placówka przeprowadzająca certyfikujące egzaminy językowe posiada swoją stronę internetową, na której znajdziesz potrzebne informacje do ubiegania się o dany certyfikat.

Nie można zapominać o aktywnej nauce języka obcego. Rozmowa na czacie lub przez IRC w obcym języku to świetna metoda by przełamać pierwsze lody w kontaktach w języku obcym. Taka rozmowa nie tylko mobilizuje do szybkiego odnajdywania w pamięci słówek i układania zrozumiałych zdań, ale jeszcze pomaga zauważyć błędy. Jeśli rozmawiasz na czacie np. po angielsku z Anglikiem, to możesz być pewny, że jak tylko napiszesz coś co będzie niezrozumiałe – natychmiast się o tym od niego dowiesz ;-)

Znajomość obsługi komputera i umiejętności korzystania z internetu można już potwierdzić certyfikatem.

ECDL - przepustka do Europy

ECDL – Europejskie Komputerowe Prawo Jazdy to certyfikat poświadczający, że jego

posiadacz dysponuje podstawową wiedzą z zakresu technologii informatycznych i umiejętnościami obsługi komputera. Certyfikat jest dokumentem uznawanym w całej Europie. Rada Europy włączyła go do pakietu inicjatyw zmierzających do budowy społeczeństwa informacyjnego w Europie. Na krótko przed integracją Polski z UE posiadanie takiego certyfikatu może pomóc w skutecznym poszukiwaniu pracy w Zjednoczonej Europie.

By uzyskać certyfikat należy zdać egzamin teoretyczny z zakresu podstaw technik informatycznych oraz sześć modułów praktycznych: użytkowanie komputerów, przetwarzanie tekstów, arkusze kalkulacyjne, bazy danych, grafika menedżerska i prezentacyjna oraz usługi w sieciach informatycznych.

Wszystkie egzaminy powinny być złożone przed akredytowanym egzaminatorem w ciągu trzech lat.

Listę akredytowanych egzaminatorów można znaleźć na stronach Polskiego Biura ECDL: www.ecdl.com.pl.



Strony przydatne podczas studiowania.

W poniższym zestawieniu znajdziesz poukładane tematycznie adresy stron internetowych, o których m.in. pisaliśmy w tym e-booku. Zestawienie wzbogaciliśmy także o inne, równie przydatne adresy.

Dziedzina	Opis	Adres
Internetowe katalogi biblioteczne i biblioteki	Przewodnik po polskich bibliotekach uniwersyteckich i naukowych	www.uidaho.edu/~majanko/ankieta/
	Spis WSP w Krakowie	www.wsp.krakow.pl/biblio/adresy.html www.bj.uj.edu.pl/ www.bn.org.pl/
	Biblioteka Jagiellońska	www.bn.org.pl/
	Biblioteka Narodowa w Warszawie	ciuw.warman.net.pl/ katalog.bu.uni.torun.pl/
	Katalog Porozumienia Bibliotek Naukowych w Warszawie	hpux.wcss.wroc.pl/wroclaw/nauka/pr.html
	Katalog Rozproszonych Bibliotek Polskich KaRo	slonko.bg.pwr.wroc.pl
	Wrocławskie Biblioteki Naukowe	akson.sgh.waw.pl/biblioteka/ kangur.se.krakow.pl/ www.ae.poznan.pl/bg/ www.bg.ae.wroc.pl/
	Wspólny Katalog Bibliotek Głównych Politechniki Wrocławskiej, Politechniki Warszawskiej, Poznańskiej, Rzeszowskiej oraz Politechniki Łódzkiej	www.wsb-nlu.nowy-sacz.pl/about/biblioteka.html
	Biblioteka Główna Szkoły Głównej Handlowej	
	Biblioteka Główna Akademii Ekonomicznej w Krakowie	
	Biblioteka Główna Akademii Ekonomicznej w Poznaniu	
	Biblioteka Główna Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu	
	Biblioteka Główna Wyższej Szkoły Biznesu w Nowym Sączu	
Katalogi biblioteczne na świecie	Hytelnet	www.lights.com/hytelnet/
	Libweb	sunsite.berkeley.edu/Libweb/ portico.bl.uk/gabriel/
	Gabriel	
Internetowe księgarnie	największa polska księgarnia internetowa Merlin	www.merlin.com.pl
	księgarnia internetowa Inbook	www.inbook.pl
	księgarnia językowa	
	księgarnia internetowa	www.sylabus.pl
	księgarnia Mateusza, największa polska księgarnia internetowa z literaturą religijną	www.bookservice.pl www.kmt.pl
	księgarnia z książkami o	www.helion.com.pl

	tematyce komputerowej księgarnia edukacyjna księgarnia polsko brytyjska księgarnia ekonomiczna księgarnia bankowa, prawo, ekonomia, informatyka księgarnia pedagogiczna Academicus księgarnia ekonomiczna księgarnia internetowa księgarnia Psyche - z zakresu psychologii innych nauk społecznych antykwarjat i księgarnia	www.edukacyjna.pl www.pbbookstore.pl www.americanbookstore.pl www.ekonomiczna.pl www.bankowa.pl www.academicus.pl www.cedewu.pl www.wysylkowo.pl www.ksiegarnia24.pl www.ksiazkadlaciebie.pl www.economicus.pl www.sklepnuty.pl www.poczytaj.pl
Serwisy o pracy i karierze	Webjobs Praca pracuj.pl JobPilot JobAid serwis pracy w portalu Interia Serwis pracy w portalu onet.pl Serwis programu "Pierwsza praca" Serwis ogłoszeniowy Gratka	www.webjobs.pl www.praca.pl www.pracuj.pl www.jobpilot.pl www.jobaid.pl www.praca.interia.pl www.praca.onet.pl www.1praca.gov.pl www.gratka.pl
Serwisy pracy czasowej	Tempservice Workservice Adecco	www.tempservice.pl www.workservice.pl www.adecco.pl
Serwisy studenckie	najlepszy studencki serwis w sieci ciekawy serwis zawierający artykuły, porady i informacje serwis studencki prowadzony przez portal gazeta.pl regionalny portal akademicki prowadzony przez studentów z Lublina portal studencki	www.korba.pl www.studia.interia.pl www2.gazeta.pl/student www.student.lublin.pl www.etu.pl
Marketing	wortal menedżerski dla marketingowców serwis marki serwis magazynu Brief serwis magazynu ModernMarketing Studenckie Centrum Marketingu	www.marketing.info.pl www.cobra.pl www.brief.pl www.modernmarketing.pl www.marketing.prv.pl
Public Relations	Wortal PR serwis PR	www.info-pr.pl www.piar.pl
Prawo	Polski Serwer Prawa serwis poświęcony prawu serwis poświęcony prawu przewodnik po prawie Unii Europejskiej serwis prawniczy strona internetowa Sejmu RP	www.prawo.lex.pl www.prawo.hoga.pl www.prawo.interia.pl www.prawoeuropejskie.pl www.e-prawnik.pl www.sejm.gov.pl
grafika komputerowa i inna	serwis poświęcony szczególnie	www.grafikasieciowa.koti.com.pl

	grafice sieciowej	www.nethut.pl
	serwis dla webmasterów PhotoWEB, serwis o fotografii i sprzęcie fotograficznym	www.photoweb.pl
Korepetycje	serwis z bazą korepetycji baza korepetycji serwisu edukacyjnego profesor.pl	www.antygona.pl www.korepetycje.profesor.pl
Ośrodki badawcze i naukowe	Centrum Analiz Społeczno-Ekonomicznych	www.case.com.pl www.feibb.org.pl www.gab.com.pl www.ibngr.edu.pl
	Fundacja Edukacji i Badań Bankowych	www.ipiss.com.pl www.irwik.waw.pl www.kbn.gov.pl www.opi.org.pl
	Gdańska Akademia Bankowa	www.paiz.gov.pl www.pte.pl www.cie.gov.pl www.iinte.edu.pl
	Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową	castle.uvic.ca/econ/depts_Uvic.html
	Instytut Pracy i Spraw Socjalnych	
	Instytut Rynku Wewnętrznego i Konsumpcji	
	Komitet Badań Naukowych	
	Ośrodek Przetwarzania Informacji	
	Państwowa Agencja Inwestycji Zagranicznych	
	Polskie Towarzystwo Ekonomiczne	
	Centrum Informacji Europejskiej	
	Instytut Informacji Naukowej Technicznej i Ekonomicznej	
	Economics Departments on WWW (Non-USA) - wykaz odnośników do ekonomicznych uniwersytetów, katedr i instytutów na całym świecie.	
Banki internetowe	mBank	www.mbank.pl
	Bank Inteligo	www.inteligo.pl direct.money.pl/konta.html
	porównanie kont osobistych z możliwością założenia przez internet	
Rozkład jazdy pociągów	Aktualny rozkład jazdy PKP	www.rozklad.pkp.pl